

Mercedesy w ogniu

19 marca 2015

We Frankfurcie protest przeciwko „managerom kryzysu” – spłonęły luksusowe samochody pracowników Europejskiego Banku Centralnego.

W dniu dzisiejszym odradzamy parkowanie przez przed frankfurcką siedzibą Europejskiego Banku Centralnego. Rozpoczęły się długo zapowiadane protesty alterglobalistów. Mercedesy i ople finansistów stanęły w ogniu.

Ruszyła demonstracja jednocząca przeciwników dyktatu tzw. Trójki, czyli przymierza Komisji Europejskiej, Międzynarodowego Funduszu Walutowego i Europejskiego Banku Centralnego. To właśnie te instytucje, które nie podlegają demokratycznej kontroli państw unijnych, wytyczają kierunki gospodarczej polityki UE.

Ich szefów organizatorzy demonstracji nazywają „managerami eurokryzysu”, obwiniając ich przy okazji o pogorszenie sytuacji Grecji. Wymuszana na Atenach prywatyzacja i polityka drakońskich oszczędności z likwidacją świadczeń socjalnych na czele służy, zdaniem protestujących, interesom Brukseli i Berlina, a nie Greków i Greczynek. Dlatego też nie ma zgody na Europę dwóch klas społecznych, a co za tym idzie również na pogłębiającą się biedę na południu Unii i dalsze bogacenie się północy.

Organizatorami protestu, mającego zakłócić „normalny tryb produkcyjny” europejskiej maszyny polityczno-finansowej są aktywiści z ruchu Blockupy – nie tylko z Niemiec, ale i m.in. z Włoch, Francji, Grecji i Hiszpanii. W swojej walce stosują tzw. „nieposłuszeństwo obywatelskie”, wychodząc z założenia, że ustalony porządek społeczny i chroniące go przepisy nie służą ludziom i trzeba je zmienić wszelkimi sposobami, także nielegalnymi.

Autorstwo: KM

Źródło: Strajk.eu